



Piotr Rypiński

Pracuj mądrze a nie ciężko.
Jeśli coś da się zautomatyzować,
zrobmy to.



O mnie

Jestem konkretnym gościem, który lubi wyzwania i szukanie optymalnych rozwiązań. Lubię podejście elastyczne i podchodzę do rozwoju oraz szkoleń z pokorą i chęcią rozumienia drugiej strony. Specjalizuję się w szkoleniach sprzedażowych, zarówno w ujęciu standardów obsługi i sprzedaży, szkoleń telemarketingu i szkoleń dla menedżerów.

Lubię rozwój osób z którymi się spotykam na salach szkoleniowych, on-line i w życiu poza salami szkoleniowymi i swój własny.

Dlaczego ze mną

Moje doświadczenie pozwala mi rozumieć procesy rozwojowe uczestników, dobrać narzędzia i sposoby ich rozwoju oraz dbać o ich motywację, a także wiedzieć, czego oczekują od szkoleń. Bardzo lubię pracę warsztatową, uwielbiam cykl Kolba i kreowanie doświadczenia (aktywności). Doświadczenie i próbowanie, czyli ćwiczenia powodują zmiany- rozwój. Sam określiłbym się jako człowiek z pierwszej linii frontu – pracowałem jako doradca, konsultant, a także menedżer, trener i szef trenerów. Zawsze jestem obecny blisko tych osób, za których rozwój jestem odpowiedzialny, obserwując realizację ich wyników – czyli efektywność, i w bezpośredniej obserwacji ich działań.

Co jeszcze warto wiedzieć

Mój największy szkoleniowy sukces:

Muszę wspomnieć o stworzeniu standardów zarządzania dla menedżerów placówek i bardzo niestandardowej formie wdrożenia. Stworzyliśmy z trenerami sztukę – teatr improwizowany, gdzie widz (menadżer) miał możliwość wyboru jak potoczy się akcja i sam często w nieoczekiwany sposób sam stawał się aktorem – było efektownie i zarazem efektywnie.

Na szkoleniu nie potrafię obejść się bez:

Uczestników, oczywiście!

Na szkoleniu czuję satysfakcję, gdy:

Widzę zaangażowanie.

Zawodowo marzę o tym:

Żeby moje aktywności zawodowe zawsze powodowały rozwój (w tym także mój), i wychodzenie poza schematy.

Moja największa trenerska zaleta to:

Nastawienie na ludzi, podejście że oni są ważniejsi na szkoleniu ode mnie.

Podziwiam:

Ludzi, którzy są spójni z tym, co w środku i na zewnątrz.

Gdybym nie był trenerem, to byłbym:

Wytwórcą wina, lub podróżnikiem, lub gitarzystą, a może strażakiem? Życie daje dużo możliwości...

A po godzinach zawsze znajdę czas na:

Rodzinę, rozmowy, kucharzenie, rower.